

Kronika



17 kwietnia zmarł w Meksyku **Gabriel García Márquez**, kolumbijski powieściopisarz, dziennikarz i działacz społeczny, jeden z najwybitniejszych twórców tzw. realizmu magicznego, laureat Nagrody Nobla w dziedzinie literatury (1982) za „powieści i opowiadania, w których fantazja i realizm łączą się w złożony świat poezji, odzwierciedlającej życie i konflikty całego kontynentu.



Natomiast 24 kwietnia zmarł we Wrocławiu **Tadeusz Różewicz**, wybitny polski poeta, dramaturg, prozaik i scenarzysta, członek Wydziału VI Twórczości Artystycznej Polskiej Akademii Umiejętności.

Więcej o tych pisarzach w następnym numerze „Gazety Kulturalnej”.

Konkursy



XXXIV Ogólnopolski Konkurs Poetycki „O Laur Jabłoni 2014”

1. Organizatorem konkursu jest Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna im. Wacława Skarbimira Laskowskiego w Grójcu.
2. Konkurs jest skierowany do autorów nie zrzeszonych w Związku Literatów Polskich ani Stowarzyszeniu Pisarzy Polskich. Celem konkursu jest inspirowanie do aktywności twórczej, promowanie talentów literackich, popularyzacja amatorskiej twórczości poetyckiej.
3. Warunkiem uczestnictwa jest nadesłanie zestawu trzech do pięciu utworów poetyckich. Zestawy powinny być przesłane w trzech skompletowanych egzemplarzach. Utwory nie mogą być wcześniej publikowane ani nagradzane w innych konkursach.
4. Tematyka i forma utworów jest dowolna. Organizatorzy pragną jednak promować twórczość tematycznie związaną z Ziemią Grójecką. Za najlepszy cały zestaw wierszy o tematyce grójeckiej autor otrzyma finansową nagrodę specjalną w wysokości 450 złotych.
5. Prace konkursowe winny być opatrzone godłem słownym (pseudonimem), a do nich dołączona koperta z tym samym godłem, zawierająca kartkę z danymi autora (imię i na-

zwisko, dokładny adres, telefon kontaktowy, e-mail, jeśli jest).

6. Jury powołane przez organizatora oceni nadesłane utwory oraz przyzna nagrody i wyróżnienia. Laureaci konkursu otrzymają nagrody finansowe o łącznej wartości nie mniejszej niż 2700 złotych (poza nagrodą specjalną). Gratyfikacje finansowe zostaną przelane na rachunek bankowy autorów.
7. Lista zwycięzców zostanie zamieszczona na stronie www.bibliotekagrojec.pl do dnia 30 czerwca 2014 roku. Wyniki konkursu zostaną również ogłoszone w mediach lokalnych oraz na stronie Urzędu Gminy i Miasta Grójec.
8. Prace konkursowe należy przesłać do dnia **17 maja 2014 roku** (decyduje data stempla pocztowego) na adres: **Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Grójcu 05-600 Grójec al. Niepodległości 20, z dopiskiem „O Laur Jabłoni 2014”** lub dostarczyć do siedziby organizatora.
9. Zapytania dotyczące konkursu należy kierować na adres: czytelnia@bibliotekagrojec.pl, osoba do kontaktu: Mirosława Krawczak, tel. 486643371 wew. 16, w godz. 10.00-16.00.
10. Organizatorzy nie zwracają nadesłanych tekstów zastrzegając sobie prawo do publikowania i cytowania w mediach nagrodzonych i wyróżnionych wierszy bez dodatkowej zgody autorów i bez honorarium autorskiego.

Urodziny Wojciecha Kordy czyli 50/70

Nie było owo spotkanie w żadnym stopniu podsumowaniem dawnych, czy niedawnych poszukiwań i ról, w jakie przez blisko pół wieku wciągał się wokalnie solenizant, lecz po prostu artystyczne świętowanie Jego urodzin. Wraz z nim także wystąpili muzycy tacy jak: Tomasz Dziubiński, Andrzej Mikołajczak, Przemysław Ślędz, Krzysztof Jarmużek, Janusz Piątkowski. Przybyli też licznie melomani, przyjaciele, a niektórzy z nich, chcąc uczcić 70. rocznicę urodzin Wojciecha Kordy, przynieśli na wieczór swe utwory prozaiczne i poetyckie, zdjęcia archiwalne, plakaty, foldery, książki, grafikę i obrazy poświęcone temu wokaliście. Artysta zrewanżował się im w zamian za ofiarowaną twórczość swoją muzyką i śpiewem. A że jest wytwornym – ba! wybitnym wokalistą – wieczór artystyczno-urodzinowy wypadł celująco. Uzdolniony także gawędziarsko wokalista przekazywał słuchaczom obrazki ze swego życia wykonując błyskotliwy mały powrót do barwnej, nie tak aż dalekiej przeszłości i zachwycając tym wszystkich słuchaczy. Wykonania wokalne przez Wojciecha takich przebojów jak: „Niedziela będzie dla nas”, „Powiedzcie jej”, „Andrea Doria”, „Mamy dla was kwiaty” w wersji swingowo-akustycznej niewiele przypominały te znane z wykonań Niebiesko-Czarnych. Ale i tak duchy nieżyjących muzyków (Klenczon, Podgajny, Popławski, Wydrzycki) krążyły nad naszymi głowami. I dobrze, że Korda zaprezentował nowe wersje, ponieważ nadały one starym przebojom niebanalnego, wręcz oryginalnego odczytania oraz nowych brzmień. Trzeba tu dodać-bardzo stylowych. A poznański wokalista ma się czym dzielić, i dzieli się muzycznymi w dur i moll „dzielkami”. Wszystkie wykonania (również te z utworami z repertuaru Elvisa Presleya, Jerry Lee Lewisa i Jimi Hendrixa – kapitalne „Hey Joe” z

gitarowymi riffami Darka Kozakiewicza – uraczyły wszystkich świetnymi wykonaniami.



Lecz nie tylko Korda Jubilat zaprezentował swe walory głosowe. Posłuchaliśmy także – na zasadzie pewnej pokoleniowej otwartości – 12-letniej Julki Hermańskiej, doświadczonego showmana Jana Zielińskiego, tenora Opery Wrocławskiej, Jarosława Królikowskiego – w repertuarze Czesława Niemena Wydrzyckiego z okresu Niebiesko-Czarnych, oryginalnego duetu Magda Nowakowska-Przemysław Ślędz Slediuha oraz kwartetu Black Night (w gitarowym repertuarze) i zespołu instrumentalno-wokalnego Żuki, perfekcyjnie wykonującego utwory spółki John Lennon-Paul McCartney.

Wzniosłe karty śpiewania Kordy wybijały się w twórczości polskich rockmanów. Niebiesko-Czarni – to był jedyny polski zespół, który był tłumiony przez normy i konsekwencje. Z czasem podjął walkę o należne mu miejsce. I wywalczył to miejsce, a to za sprawą buntowniczego (profesor Stefan Stuligrosz mawiał o nim Zbuntowany Słowik) wokalisty Wojciecha Kordy. Po zaledwie czterogodzinnym występie okraszonym osobistymi pogwarkami i nawiązaniem do dawnych, niedawnych spotkań zostaliśmy poczęstowani smacznym tortem.

Wieczór trzeba uznać za nadzwyczaj artystycznie udany – jest zapotrzebowanie na taki klimat muzycznej, kipiącej beztroską zabawą. Te okrągłe urodziny oraz 50-lecie pracy artystycznej w studio i na estradzie Artyście sprawiły nie tylko satysfakcję (utwór z repertuaru Rolling Stones „Satisfaction” wykonano na finał z udziałem blisko dwudziestu muzyków), ale i pokazały z jakim uznaniem cieszy się ten Nasz Senior i przede wszystkim w jakiej jest dobrej formie wokalne i fizycznej.

Wypada życzyć więc Wojciechowi Kordzie zdrowia i w pełni zasłużonego miejsca w pantheonie polskiej muzyki. Pozostał niezwykle ładunek emocjonalny w jego utworach. W Polsce na przełomie tysięcy można go zaliczyć do wąskiego grona liderów. Odcisnął bowiem swoje piętno w polskiej kulturze XX wieku.

KRZYSZTOF WODNICZAK